

Sygn. akt VI Ka 28/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Tomasz Skowron (spr.)

Sędziowie SO Waldemar Masłowski SO Andrzej Tekieli

Protokolant Jolanta Kopec

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze Zbigniewa Jaworskiego

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2013r.

sprawy **P. J., J. J., J. M., A. O., B. P.** i D. W.

oskarżonych z art. 279 § 1 kk i inne

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońców oskarżonych J. M., D. W., J. J., P. J. i A. O.

od wyroku Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze

z dnia 12 października 2012 r. sygn. akt II K 1614/11

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonych P. J., J. J., J. M., A. O., B. P. i D. W. w pkt XXIII w ten sposób, że zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z udziałem w sprawie każdego z nich i wymierza im opłaty:

- J. M., D. W. i P. J. po 300 zł (trzysta złotych),
- B. P. 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych),
- A. O. 540 zł (pięćset czterdzieści złotych),
- J. J. 460 zł (czteryście sześćdziesiąt złotych),

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od oskarżonych P. J., J. J., J. M., A. O., B. P. i D. W. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze po 1/6 od każdego z nich i wymierza im opłaty:

- J. M., D. W. i P. J. po 300 zł (trzysta złotych),
- B. P. 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych),
- A. O. 540 zł (pięćset czterdzieści złotych),
- J. J. 460 zł (czteryście sześćdziesiąt złotych).

Sygn. akt VI Ka 28/13

UZASADNIENIE

J. M. został oskarżony o to, że:

1. w nocy z 15 na 16 listopada 2008 roku w K., okręgu (...), działając wspólnie i w porozumieniu z D. Ł., dokonał kradzieży z włamaniem samochodu osobowego marki A. (...) o nr rej (...) i nr VIN (...), wartości nie mniejszej niż 42.000 złotych w ten sposób, że po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń tego pojazdu zabrał w celu przywłaszczenia, czym działał na szkodę W. M., tj o **czyn z art. 279§1 kk**,
2. w nocy z 15 na 16 listopada 2008 roku w K., okręgu (...), działając wspólnie i w porozumieniu z D. Ł., dokonał kradzieży z włamaniem samochodu osobowego marki F. (...) o nr rej (...) i nr VIN (...), wartości nie mniejszej niż 35.000 złotych w ten sposób, że po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń tego pojazdu zabrał w celu przywłaszczenia, czym działał na szkodę K. P., tj o **czyn z art. 279§1 kk**,
3. w nocy z 15 na 16 listopada 2008 roku w K., okręgu (...), działając wspólnie i w porozumieniu z D. Ł., dokonał kradzieży z włamaniem samochodu osobowego marki A. (...) o nr rej (...) i nr VIN (...), wartości nie mniejszej niż 40.000 złotych w ten sposób, że po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń tego pojazdu zabrał w celu przywłaszczenia, czym działał na szkodę Z. L., tj o **czyn z art. 279§1 kk**,

D. W. został oskarżony o to, że:

4. w nocy z 10 na 11 kwietnia 2009 roku w K., okręgu (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. J. (1), dokonał kradzieży z włamaniem samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej (...) i nr VIN (...), wartości nie mniejszej niż 48.000 złotych w ten sposób, że po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń tego pojazdu zabrał w celu przywłaszczenia wraz ze znajdującymi się we wnętrzu pojazdu rzeczami osobistymi R. P., tj. 15 płytami CD i odzieżą w postaci dwóch kurtek zimowych i dwóch par obuwia o łącznej wartości nie mniejszej niż 500 złotych, czym działał na szkodę R. P., powodując łączną wartość strat w jego mieniu w wysokości nie mniejszej niż 48.500 złotych, tj o **czyn z art. 279§1 kk**,
5. w nocy z 10 na 11 kwietnia 2009 roku w K., okręgu (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. J. (1), dokonał kradzieży z włamaniem samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej (...) i nr VIN (...), wartości nie mniejszej niż 69.000 złotych – stanowiącego własność firmy (...) z siedzibą w S. na terenie Niemiec w ten sposób, że po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń tego pojazdu zabrał go w celu przywłaszczenia wraz ze znajdującymi się we wnętrzu pojazdu rzeczami osobistymi E.K. i M. R. w postaci kurtki damskiej, aparatu fotograficznego marki N., 2 zestawów samochodowej nawigacji satelitarnej, telefonu komórkowego marki S., telefonu komórkowego marki S. (...), 24 butelek wina i portfela, w którym znajdowało się 250 euro, jak też dokumenty M. R. w postaci dowodu osobistego, prawa jazdy, legitymacji ubezpieczeniowej, karty (...) i karty S., jak też dowodu rejestracyjnego samochodu marki T. o nr rej. (...), czym działał na szkodę firmy (...) z siedzibą w S. na terenie Niemiec, powodując łączną wartość strat w jej mieniu w wysokości nie mniejszej niż 69.000 złotych, jak też działał na szkodę E.K. i M. R., powodując wartość strat w ich mieniu w łącznej kwocie nie mniejszej niż 6.000 złotych tj o **czyn z art. 279§1 kk, art. 275§1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11§2 kk**,
6. w nocy z 10 na 11 kwietnia 2009 roku w K., okręgu (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. J. (1), dokonał kradzieży z włamaniem samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej (...) i nr VIN (...), wartości nie mniejszej niż 60.000 złotych w ten sposób, że po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń tego pojazdu dostał się do jego wnętrza i przełamał stacyjkę w celu uruchomienia silnika, aby zabrać pojazd w celu przywłaszczenia, lecz zamierzonego skutku nie osiągnął, czym działał na szkodę A. S. powodując stratę w jej mieniu w postaci uszkodzenia stacyjki zapłonowej pojazdu o wartości nie mniejszej niż 8.000 złotych, tj. o **czyn z art. 13§1 kk w zw. z art. 279§1 kk**,

B. P. został oskarżony o to, że:

7. w okresie od 14 do 18 stycznia 2009 roku w J., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie i w porozumieniu z R. B. i innymi osobami, pomógł G. S. w doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) S.A. Towarzystwo (...) Oddział we W. w ten sposób, że przejął od G. S., stanowiący jego własność samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...) i nr VIN (...), wartości nie mniejszej niż 50.000 złotych i za pośrednictwem R. B. przekazał go innym osobom w celu upozorowania kradzieży pojazdu poprzez ukrycie go i dalsze nielegalne zdobycie, na podstawie czego G. S. zgłosił w dniu 18 stycznia 2009 roku w Towarzystwie (...) S.A. (...) Oddział we W. fakt rzekomej kradzieży w celu wyłudzenia odszkodowania z Polisy AC w wysokości równowartości sumy ubezpieczenia pojazdu w kwocie 50.000 złotych, tj. o **czyn z art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk**,

8. w okresie od 14 do 18 stycznia 2009 roku w J., działając wspólnie i w porozumieniu z R. B. i innymi osobami, pomógł G. S. w zawiadomieniu organów ścigania o rzekomo dokonanym w okresie pomiędzy 14 a 18 stycznia 2009 roku na jego szkodę przestępstwie kradzieży z włamaniem samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej. (...) i nr VIN (...), wartości nie mniejszej niż 50.000 złotych w ten sposób, że przejął od G. S. kluczyk do jego pojazdu i następnie za pośrednictwem R. B. przekazał go innym osobom w celu upozorowania kradzieży pojazdu poprzez ukrycie go i dalsze nielegalne zbycie, przy czym wiedział, że fakt rzekomej kradzieży w rzeczywistości nie miał miejsca, a mimo to zostanie nieprawdziwie zgłoszony organom ścigania przez G. S., tj. o **czyn z art. 18§3 kk w zw. z art. 238 kk**,

P. J. został oskarżony o to, że:

9. w okresie od 13 stycznia 2009 roku do 24 kwietnia 2009 roku w J. i L., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie i w porozumieniu z A. O., R. B. i M. H., doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) S.A. (...) we W. w wysokości 96.500 złotych w ten sposób, że będąc właścicielem samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej. (...) i nr VIN (...) – odpłatnie za kwotę 10.000 złotych, przekazał ów pojazd tym osobom w celu upozorowania kradzieży poprzez ukrycie pojazdu i jego dalsze nielegalne zbycie, a następnie działając w celu wyłudzenia odszkodowania z polisy AC w wysokości równowartości sumy ubezpieczenia pojazdu, wprowadził w błąd pracowników (...) S.A. poprzez zgłoszenie w dniu 16 stycznia 2009 roku w Komendzie Powiatowej Policji w L. i (...) S.A. Oddział w L. o rzekomej kradzieży pojazdu, która w rzeczywistości nie miała miejsca i na podstawie czego w dniu 24 kwietnia 2009 roku doszło do wypłaty P. J. nienależnego odszkodowania z polisy AC w kwocie 96.500 złotych, tj. o **czyn z art. 286§1 kk**,

10. w dniu 16 stycznia 2009 roku w L., złożył w tamtejszej Komendzie Powiatowej Policji zawiadomienie o rzekomo dokonanym w okresie pomiędzy 15 a 16 stycznia 2009 roku na jego szkodę przestępstwie kradzieży z włamaniem samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej. (...) i nr VIN (...), wartości nie mniejszej niż 136,800 złotych wraz ze znajdującymi się w tym pojeździe pieniędzmi w kwocie 600 euro, przy czym wiedział, że fakt taki w rzeczywistości nie istniał, gdyż pojazd ten sam oddał innym osobom w celu upozorowania jego kradzieży poprzez ukrycie i dalsze nielegalne zbycie, tj. o **czyn z art. 238 kk**,

11. w dniu 16 stycznia 2009 roku w L. będąc uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, zeznał nieprawdę w toku prowadzonego z jego do niesienia w Komendzie Powiatowej Policji w L. postępowania karnego RSD 82/09, a nadzorowanego przez Prokuraturę Rejonową w Lubinie pod sygn. 4 Ds. 50/09, w ten sposób, iż wiedząc, że opisywane przez niego fakty w rzeczywistości nie miały miejsca, podał okoliczności dotyczące rzekomo dokonanej w okresie pomiędzy 15 a 16 stycznia 2009 roku w L. na jego szkodę kradzieży z włamaniem samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej. (...) i nr VIN (...), wartości nie mniejszej niż 136,800 złotych, wraz ze znajdującymi się w tym pojeździe pieniędzmi w kwocie 600 euro, tj. o **czyn z art. 233§1 kk**,

A. O. został oskarżony o to, że:

12. w okresie od 13 do 15 stycznia 2009 roku w J. i L., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie i w porozumieniu z R. B., pomógł P. J. w doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) S.A. (...) we W. w wysokości 96.500 złotych w ten sposób, że przejął o P. J., stanowiący jego własność samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...) i nr VIN (...), wartości nie mniejszej niż 96.500 złotych, w celu upozorowania kradzieży z włamaniem

tego pojazdu i wraz z kompletem kluczyków przekazał do odpłatnie za kwotę 10.000 złotych R. B. w celu jego ukrycia, na podstawie czego P. J., działając w celu wyłudzenia odszkodowania z polisy AC w wysokości równowartości ubezpieczenia pojazdu, wprowadził w błąd pracowników (...) S.A. poprzez zgłoszenie w dniu 16 stycznia 2009 roku w Komendzie Powiatowej Policji w L.i (...) S.A. Oddział w L.o rzekomej kradzieży pojazdu, która w rzeczywistości nie miała miejsca i na podstawie czego doszło do wypłaty w dniu 24 kwietnia 2009 roku P. J. nienależnego odszkodowania z Policy AC w kwocie 96.500 złotych, tj o czyn **z art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk**,

13. w okresie od 13 do 15 stycznia 2009 roku w J. i L., działając wspólnie i w porozumieniu z R. B., pomógł P. J. w zawiadomieniu organów ścigania o rzekomo dokonany w okresie pomiędzy 13 a 15 stycznia 2009r. w L., na jego szkodę przestępstwie kradzieży z włamaniem, stanowiącego jego własność samochodu marki V. (...) o nr rej. (...) i nr VIN (...) w ten sposób, że przejął od P. J. ów pojazd wraz z kompletem kluczyków i przekazał go odpłatnie za kwotę 10.000 złotych R. B. w celu upozorowania rzekomej kradzieży w rzeczywistości nie miał miejsca, a mimo to fakt ten ostatecznie nieprawdźliwie zgłoszony organom ścigania przez P. J., tj o czyn **z art. 18§3 kk w zw. z art. 236§1 kk**,

14. w okresie od 3 do 4 lutego 2009 roku w J., L.i N., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie i w porozumieniu z R. B. i inną osobą, pomógł J. J. w doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) S.A. Oddział w J. w wysokości 76.000 złotych w ten sposób, że za pośrednictwem R. B. przejął odpłatnie od J. J., stanowiący jego własność samochód osobowy marki T. (...) nr rej. (...) i nr VIN (...), wartości nie mniejszej niż 76.000 złotych, w celu upozorowania kradzieży z włamaniem tego pojazdu i wraz z kompletem kluczyków za pośrednictwem R. B. i innej osoby przekazał ów pojazd innym osobom w N. w celu jego ukrycia i dalszego nielegalnego zbycia, na podstawie czego J. J., działając w celu wyłudzenia odszkodowania z polisy AC w wysokości równowartości sumy ubezpieczenia pojazdu, wprowadził w błąd pracowników (...) S.A. Oddział w J. poprzez zgłoszenie w dniu 6 lutego 2009 roku w Komisariacie I Policji w J. o rzekomej kradzieży, która w rzeczywistości nie miała miejsca i na podstawie czego w dniu 16 marca 2009 roku doszło do wypłaty J. J. nienależnego odszkodowania z polisy AC w kwocie 76.000 złotych, tj. o **czyn z art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk**,

15. w okresie od 3 do 4 lutego 2009 roku w J., L.i N. działając wspólnie i w porozumieniu z R. B., pomógł J. J. w zawiadomieniu organów ścigania o rzekomo dokonany w okresie pomiędzy 5 a 6 lutego 2009 roku na jego szkodę przestępstwie kradzieży z włamaniem, stanowiącego jego własność samochodu osobowego marki T. (...) o nr rej. (...) i nr VIN (...), wartości nie mniejszej niż 76.000 złotych w ten sposób, że za pośrednictwem R. B. przejął odpłatnie od J. J. ów pojazd wraz z kompletem kluczyków przekazał go innym osobom w N. w celu upozorowania kradzieży pojazdu poprzez ukrycie go, przy czym wiedział, że fakt rzekomej kradzieży w rzeczywistości nie miał miejsca, a mimo to fakt ten zostanie nieprawdźliwie zgłoszony organom ścigania przez J. J., tj. o **czyn z art. 18§3 kk w zw. z art. 238 kk**.

J. J. został oskarżony o to, że

16. w okresie od 3 lutego 2009 roku do 16 marca 2009 roku w J., L.i N., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie i w porozumieniu z R. B., doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) S.A. Oddział w J. w wysokości 76.000 złotych w ten sposób, że – będąc właścicielem samochodu osobowego marki T. (...) o nr rej. (...) i nr VIN (...), wartości nie mniejszej niż 76.000 złotych – odpłatnie przekazał ów pojazd R. B. wraz z kompletem kluczyków w celu upozorowania kradzieży z włamaniem tego pojazdu poprzez jego ukrycie i dalsze nielegalne zbycie, a następnie działając w celu wyłudzenia odszkodowania z polisy AC w wysokości równowartości sumy ubezpieczenia pojazdu wprowadził w błąd pracowników (...) S.A. Oddział w J. poprzez zgłoszenie w dniu 6 lutego 2009 roku w Komisariacie I Policji w J. o rzekomej kradzieży, która w rzeczywistości nie miała miejsca i na podstawie czego w dniu 16 marca 2009 roku doszło do wypłaty J. J. nienależnego odszkodowania z polisy AC w kwocie 76.000 złotych, tj. o **czyn z art. 286§1 kk**,

17. w dniu 6 lutego 2009 roku w J. złożył w Komisariacie I Policji zawiadomienie o rzekomo dokonany w okresie pomiędzy 5 a 6 lutego 2009 roku na jego szkodę przestępstwie kradzieży z włamaniem samochodu osobowego marki T. (...) o nr rej. (...) i nr VIN (...), wartości nie mniejszej niż 70.000 złotych przy czym wiedział, że fakt

taki w rzeczywistości nie zaistniał, gdyż pojazd ten sam oddał innym osobom w celu upozorowania jego kradzieży z włamaniem poprzez ukrycie i dalsze nielegalne zbycie, tj. o **czyn z art. 238 kk**

18. w dniu 6 lutego 2009 roku w J. będąc uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, zeznał nieprawdę w toku prowadzonego z jego doniesienia w Komisariacie I Policji w J. postępowania karnego RSD 203/09, a nadzorowanego przez Prokuraturę Rejonową w Jeleniej Górze pod sygn. 1 Ds. 383/09, w ten sposób, iż wiedząc, że opisywane przez niego fakty w rzeczywistości nie miały miejsca, podał okoliczności dotyczące rzekomo dokonanej w okresie pomiędzy 5 a 6 lutego 2009 roku w J. na jego szkodę przestępstwie kradzieży z włamaniem samochodu osobowego marki T. (...) o nr rej. (...) i nr VIN (...), wartości nie mniejszej niż 70.000 złotych, tj. o **czyn z art. 233§1 kk**.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 12 października 2012r. w sprawie sygn. akt II K 1614/11:

I. oskarżonego J. M. uznał za winnego popełnienia zarzuczanych mu czynów, opisanych w punktach 1-3 części wstępnej wyroku, to jest występku z art. 279§1 kk, przy przyjęciu, iż stanowiły one elementu ciągu przestępstw i za to na podstawie art. 279§1 kk w zw. z art. 91§1 kk wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 45§1 kk w zw. z art. 91§1 kk orzekł wobec oskarżonego J. M. przepadek równowartości osiągniętej korzyści majątkowej w kwocie 900 złotych,

III. oskarżonego D. W. uznał za winnego popełnienia zarzuczanych mu czynów opisanych w punkcie 4 i 6 części wstępnej wyroku, to jest występku z art. 279§1 kk i z art. 13§1 kk w zw. z art. 279§1 kk przy przyjęciu, iż stanowiły one elementy ciągu przestępstw i za to na podstawie art. 279§1 kk w zw. z art. 91§1 kk wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

IV. na podstawie art. 45§1 kk orzekł wobec oskarżonego D. W. przepadek równowartości osiągniętej korzyści majątkowej w kwocie 300 złotych,

V. oskarżonego D. W. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie 5 części wstępnej wyroku, to jest występku z art. 279§1 kk i art. 275§1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11§2 kk i za to na podstawie art. 279§1 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył mu karę roku i 6 pozbawienia wolności,

VI. na podstawie art. 45§1 kk orzekł wobec D. W. przepadek równowartości osiągniętej korzyści majątkowej w kwocie 300 złotych,

VII. na podstawie art. 86§1 kk w zw. z art. 91§2 kk połączył orzeczone wobec oskarżonego D. W. kary pozbawienia wolności i wymierzył mu łączną karę 2 lat pozbawienia wolności,

VIII. uznał oskarżonego B. P. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punktach 7 i 8 części wstępnej wyroku przy przyjęciu, iż stanowiły one jeden występku z art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk i art. 238 kk w zw. z art. 11§2 kk i za to na podstawie art. 286§1 kk w zw. z art. 19§1 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył mu karę pozbawienia wolności,

IX. na podstawie art. 69§1 i 2 kk oraz art. 70§1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego B. P. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 5 lat,

X. oskarżonego P. J. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie 9 części wstępnej wyroku, to jest występku z art. 286§1 kk i za to na podstawie art. 286§1 kk wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

XI. na podstawie art. 46§1 kk orzekł wobec oskarżonego P. J. obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz (...) S.A. w W. kwoty 96.500 złotych

XII. oskarżonego P. J. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu zachowania, opisanego w punktach 10 i 11 części wstępnej wyroku przy przyjęciu, iż stanowił on jeden występki z art. 238 kk i art. 233§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i za to na podstawie art. 233§1 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności,

XIII. na podstawie art. 85 kk i art. 86§1 kk połączył orzeczone wobec oskarżonego P. J. kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności,

XIV. na podstawie art. 69§1 i 2 kk oraz art. 70§1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego P. J. łącznej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 5 lat,

XV. oskarżonego A. O. uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, opisanych w punktach 12-15 części wstępnej wyroku przy przyjęciu, iż zachowanie, opisane w punktach 12-13 oraz zachowanie opisane w punktach 14-15 stanowiły występki z art. 18§3 kk w zw. z art. 286§1 kk i art. 238 kk w zw. z art. 11§2 kk przyjmując, iż były one elementami ciągu przestępstw i za to na podstawie art. 286§1 kk w zw. z art. 19§1 kk w zw. z art. 11§3 kk w zw. z art. 91§1 kk wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33§2 kk karę 80 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 15 złotych,

XVI. na podstawie art. 69§1 i 2 kk oraz art. 70§1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego A. O. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 5 lat,

XVII. na podstawie art. 73§1 kk oddał oskarżonego A. O. w okres próby pod dozór kuratora,

XVIII. oskarżonego J. J. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie 16 części wstępnej wyroku, to jest występkę z art. 286§1 kk i za to na podstawie art. 286§1 kk wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33§2 kk karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 10 złotych,

XIX. oskarżonego J. J. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punktach 17 i 18 części wstępnej wyroku przy przyjęciu, iż stanowił on jeden występki z art. 238 kk i art. 233§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i za to na podstawie art. 233§1 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności,

XX. na podstawie art. 85 kk i art. 86§1 kk połączył orzeczone wobec oskarżonego J. J. kary pozbawienia wolności i wymierzył mu łączną karę 2 lat pozbawienia wolności,

XXI. na podstawie art. 69§1 i 2 kk oraz art. 70§1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego J. J. łącznej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 5 lat,

XXII. na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonych wobec oskarżonych kar zaliczył: J. M. na poczet kary pozbawienia wolności okres zatrzymania w sprawie w dniu 6 VII 2010 roku, D. W. na poczet łącznej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania w sprawie w dniach 16 i 17 XI 2010 roku, P. J. na poczet łącznej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania w sprawie w dniu 7 VII 2010 roku, A. O. na poczet kary grzywny okres zatrzymania w sprawie w dniach 7 i 8 VII 2010 roku, jako równoważny 4 stawkom dziennym grzywny, zaś J. J. na poczet kary grzywny okres zatrzymania w sprawie w dniu 9 VII 2010 roku, jako równoważny 2 stawkom dziennym grzywny,

XXIII. na podstawie art. 624§1 kpz zwolnił oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa przypadających kosztów sądowych, w tym od opłaty.

Powyższe orzeczenie zaskarżyli: Prokurator Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze oraz obrońcy oskarżonych D. W., J. J., J. M., P. J. i A. O..

Prokurator Okręgowy w Jeleniej Górze zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze wymierzonej J. M., D. W., B. P., P. J., A. O., J. J., na niekorzyść tych oskarżonych, a także w zakresie orzeczenia o

kosztach, zawartego w pkt XXIII orzeczenia na niekorzyść oskarżonych. Zakwestionowanemu wyrokowi prokurator zarzucił:

1. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu J. M. będącej wynikiem niedostatecznego uwzględnienia znacznego stopnia społecznej szkodliwości i winy tego oskarżonego oraz jego uprzedniej karalności i w rezultacie tego wymierzenia kary pozbawieni wolności w dolnej granicy ustawowego zagrożenia i zaniechania wymierzenia kary grzywny na podstawie art. 33§2 kk przez co wymieniona kara nie spełnia swych celów tak w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej,
2. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu D. W. będącej wynikiem niedostatecznego uwzględnienia znacznego stopnia społecznej szkodliwości i winy tego oskarżonego oraz jego uprzedniej karalności i w rezultacie tego wymierzenia kary pozbawieni wolności w dolnej granicy ustawowego zagrożenia i zaniechania wymierzenia kary grzywny na podstawie art. 33§2 kk przez co wymieniona kara nie spełnia swych celów tak w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej,
3. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu B. P. będącej wynikiem niedostatecznego uwzględnienia znacznego stopnia społecznej szkodliwości i winy tego oskarżonego i zaniechania wymierzenia mu adekwatnej kary grzywny na podstawie art. 33§2 kk, podczas gdy sytuacja majątkowa tego oskarżonego, a w szczególności wartość zabezpieczonego jego mienia pozwoliły na orzeczenie grzywny obok kary pozbawienia wolności, przez co kara ta byłaby dostatecznie dolegliwa i spełniałaby swe cele w zakresie prewencji indywidualnej, wskazując na nieopłacalność popełniania przestępstw przeciwko mieniu,
4. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu P. J. będącej wynikiem niedostatecznego uwzględnienia znacznego stopnia społecznej szkodliwości i winy tego oskarżonego i zaniechania wymierzenia mu adekwatnej kary grzywny na podstawie art. 33§2 kk przez co na skutek niedostatecznego uwzględnienia okoliczności, tak podmiotowych, jak i przedmiotowych, wymierzona kara nie spełnia swych celów tak w zakresie prewencji ogólnej, jak i indywidualnej,
5. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu A. O. będącej wynikiem niedostatecznego uwzględnienia znacznego stopnia społecznej szkodliwości i winy tego oskarżonego i zaniechania wymierzenia mu adekwatnej kary grzywny na podstawie art. 33§2 kk przez co wymierzona kara w kontekście minimalnej dolegliwości finansowej nie spełni swych celów tak w zakresie prewencji indywidualnej,
6. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu J. J. będącej wynikiem niedostatecznego uwzględnienia znacznego stopnia społecznej szkodliwości i winy tego oskarżonego jak i zabezpieczenia u niego mienia, przez co orzeczenie, pozbawione elementu dolegliwości, nie spełni swych celów w zakresie prewencji indywidualnej, nie wpłynie nadto na kształtowanie prawidłowych postaw w społeczeństwie,
7. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zawartego w pkt XXIII zaskarżonego rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania, a polegający na wysnuciu nieprawidłowego wniosku w kontekście nie budzących wątpliwości ustaleń Sądu w przedmiocie sytuacji rodzinnej i majątkowej oraz wszystkich dochodów oskarżonych, że poniesienie przez wszystkich 6 oskarżonych chociażby w części na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i opłat byłoby dla nich zbyt uciążliwe, podczas gdy interpretacja dokonanych ustaleń przez przyzmat logiki i doświadczenia życiowego prowadzi do wprost przeciwnego wniosku.

Stawiając powyższe zarzuty, autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie:

1. oskarżonemu J. M. (za czyny w zw. z art. 91 kk) kary 3 lat pozbawienia wolności, grzywny 300 stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki na kwotę 20 zł, przepadek korzyści majątkowej 900 zł, zasądzenie kosztów i opłat,
2. oskarżonemu D. W. za czyn 4 i czyn 6 – przy przyjęciu art. 91 kk -kary 2 lat pozbawienia wolności, grzywny 100 stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki na kwotę 20 zł, przepadek korzyści majątkowej 300 zł, za

czyn 5 – kary 2 lata pozbawienia wolności, grzywny 300 stawek dziennych po 20 zł, przepadek korzyści majątkowej 300 zł, kary łącznej: 3 lat pozbawienia wolności, grzywny 360 stawek dziennych po 20 zł, zasądzenie kosztów i opłat,

3. oskarżonemu B. P. poza wymierzoną karą pozbawienia wolności - kary grzywny 100 stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki na kwotę 20 zł, zasądzenie kosztów i opłat,

4. oskarżonemu P. J. poza wymierzoną karą pozbawienia wolności - kary grzywny 300 stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki na kwotę 20 zł, zasądzenie kosztów i opłat,

5. oskarżonemu A. O. poza wymierzoną karą pozbawienia wolności - kary grzywny 300 stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki na kwotę 150 zł, zasądzenie kosztów i opłat,

6. oskarżonemu J. J. poza wymierzoną karą pozbawienia wolności - kary grzywny 300 stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki na kwotę 20 zł, zasądzenie kosztów i opłat.

Obrońca oskarżonego **D. W.** zaskarżył wyrok na korzyść oskarżonego w punktach III, IV, V, VI i VII. Zakwestionowanemu wyrokowi zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

1. art. 7 kpk w zw. z art. 5§2 kpk w zw. z art. 92 kpk w zw. z art. 410 kpk polegającą na:

- braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i pominięciu okoliczności, iż w sprawie zaistniały nie dające się usunąć wątpliwości, które powinny zostać rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego oraz przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie wyłącznie na podstawie chociażby notatek urzędowych oraz protokół oględzin, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów, podczas gdy wskazywane przez Sąd dowody świadczą jedynie o tym, iż takie przestępstwa w ogóle zostały popełnione, nie zaś, że dopuścił się ich oskarżony D. W.,
- całkowitym pominięciu i braku jakiegokolwiek odniesienia się przez Sąd co do dowodów znajdujących się w materiale niejawnym, gdzie między innymi znajduje się ponad 1000 stron stenogramów z prowadzonych przez funkcjonariuszy podsłuchów kilku oskarżonych,
- całkowitym pominięciu wyjaśnień oskarżonego, który wskazywał od początku, iż jego pierwotne przyznanie się do winy było spowodowane wyłącznie faktem, iż podczas pierwszego przesłuchania na etapie postępowania przygotowawczego niejako został on zaszantażowany przez przesłuchującego go prokuratora, że jeżeli nie przyzna się do winy, zostanie na długo tymczasowo aresztowany, a z uwagi na sytuację rodzinną oskarżonego, jego długotrwała izolacja byłaby dla niego i jego rodziny katastrofalna w skutkach,

2. art. 4 kpk w zw. z art. 92 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez wydanie orzeczenia o winie ograniczając się jedynie do dowodów obciążających oskarżonego i nieuwzględnienie, m.in. logicznych, spójnych i konsekwentnych wyjaśnień współoskarżonych oraz samego oskarżonego,

3. art. 424§1 i §2 kpk poprzez sporządzenie lakonicznego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym Sąd niewystarczająco wyjaśnił dlaczego nie uznał dowodów świadczących o niewinności oskarżonego oraz w ogóle nie wyjaśnił dlaczego pominął podczas wyrokowania dowody znajdujące się w materiale niejawnym, między innymi ponad 1000 stron stenogramów z podsłuchów,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony brał udział w kradzieży z włamaniem do pojazdów wskazanych w zarzutach.

Stawiając powyższe zarzuty, autor apelacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Jeleniej Górze do ponownego rozpoznania, ewentualnie uniewinnienie oskarżonego.

Obrońca oskarżonego **J. J.** zaskarżył wyrok na korzyść oskarżonego w punktach XVIII, XIX, XX i XXI. Zakwestionowanemu wyrokowi zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

1. art. 7 kpk w zw. z art. 5§2 kpk w zw. z art. 92 kpk w zw. z art. 410 kpk polegającą na:

- braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i pominięciu okoliczności, iż w sprawie zaistniały nie dające się usunąć wątpliwości, które powinny zostać rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego oraz przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie wyłącznie na podstawie chociażby notatek urzędowych oraz protokół oględzin, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów, podczas gdy wskazywane przez Sąd dowody świadczą jedynie o tym, iż takie przestępstwa w ogóle zostały popełnione, nie zaś, że dopuścił się ich oskarżony J. J.,
- powoływanie się w uzasadnieniu Sądu na wyjaśnienia oskarżonych B. i O., które to rzekomo miały potwierdzać sprawstwo oskarżonego, w sytuacji, w której żaden ze współoskarżonych nie znał oskarżonego J., a ich wyjaśnienia w jakimkolwiek momencie nie wskazują, że oddał on auto na tzw. „układ”,
- całkowitym pominięciu wyjaśnień oskarżonego, który wskazywał od początku, iż jego pierwotne przyznanie się do winy było spowodowane wyłącznie faktem, iż podczas pierwszego przesłuchania na etapie postępowania przygotowawczego niejako został on zaszantażowany przez przesłuchującego go prokuratora, że jeżeli nie przyzna się do winy, zostanie na długo tymczasowo aresztowany, a z uwagi na sytuację rodzinną oskarżonego, jego długotrwała izolacja byłaby dla niego i jego rodziny katastrofalna w skutkach,

2. art. 4 kpk w zw. z art. 92 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez wydanie orzeczenia o winie ograniczając się jedynie do dowodów obciążających oskarżonego i nieuwzględnienie, m.in. logicznych, spójnych i konsekwentnych wyjaśnień współoskarżonych oraz samego oskarżonego,

3. art. 424§1 i §2 kpk poprzez sporządzenie lakonicznego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym Sąd niewystarczająco wyjaśnił dlaczego nie uznał dowodów świadczących o niewinności oskarżonego oraz w ogóle nie wyjaśnił dlaczego pominął podczas wyrokowania dowody znajdujące się w materiale niejawnym, między innymi ponad 1000 stron stenogramów z podsłuchów,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony brał udział w kradzieży z włamaniem do pojazdów

wskazanych w zarzutach.

Stawiając powyższe zarzuty, autor apelacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi rejonowemu w Jeleniej Górze do ponownego rozpoznania, ewentualnie uniewinnienie oskarżonego.

Obrońca oskarżonego **J. M.** zaskarżył wyrok na korzyść oskarżonego w punktach I i II. Zakwestionowanemu wyrokowi zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

1. art. 7 kpk w zw. z art. 5§2 kpk w zw. z art. 92 kpk w zw. z art. 410 kpk polegającą na:

-.

- braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i pominięciu okoliczności, iż w sprawie zaistniały nie dające się usunąć wątpliwości, które powinny zostać rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego oraz przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie wyłącznie na podstawie chociażby notatek urzędowych oraz protokół oględzin, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów, podczas gdy wskazywane przez

Sąd dowody świadczą jedynie o tym, iż takie przestępstwa w ogóle zostały popełnione, nie zaś, że dopuścił się ich oskarżony J. M.,

- całkowitym pominięciu i braku jakiegokolwiek odniesienia się przez Sąd co do dowodów znajdujących się w materiale niejawnym, gdzie między innymi znajduje się ponad 1000 stron stenogramów z prowadzonych przez funkcjonariuszy podsłuchów kilku oskarżonych,
- całkowitym pominięciu wyjaśnień oskarżonego, który wskazywał od początku, iż jego pierwotne przyznanie się do winy było spowodowane wyłącznie faktem, iż podczas pierwszego przesłuchania na etapie postępowania przygotowawczego niejako został on zaszantażowany przez przesłuchującego go prokuratora, że jeżeli nie przyzna się do winy, zostanie na długo tymczasowo aresztowany, a z uwagi na sytuację rodzinną oskarżonego, jego długotrwała izolacja byłaby dla niego i jego rodziny katastrofalna w skutkach,

2. art. 4 kpk w zw. z art. 92 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez wydanie orzeczenia o winie ograniczając się jedynie do dowodów obciążających oskarżonego i nieuwzględnienie, m.in. logicznych, spójnych i konsekwentnych wyjaśnień współoskarżonych oraz samego oskarżonego,

3. art. 424§1 i §2 kpk poprzez sporządzenie lakonicznego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym Sąd niewystarczająco wyjaśnił dlaczego nie uznał dowodów świadczących o niewinności oskarżonego oraz w ogóle nie wyjaśnił dlaczego pominął podczas wyrokowania dowody znajdujące się w materiale niejawnym, między innymi ponad 1000 stron stenogramów z podsłuchów,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony brał udział w kradzieży z włamaniem do pojazdów

wskazanych w zarzutach.

Stawiając powyższe zarzuty, autor apelacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi rejonowemu w Jeleniej Górze do ponownego rozpoznania, ewentualnie uniewinnienie oskarżonego.

Obrońca oskarżonego P. J. zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego. Zakwestionowanemu wyrokowi zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a polegający na błędnym i bezpodstawnym uznaniu, że wyjaśnienia oskarżonych P. J., A. O., M. H., J. J. i R. B., złożone przez nich w toku postępowania przygotowawczego, a w których to wyjaśnieniach wskazały oni na udział P. J., w zakresie zarzucanych mu przestępstw są wyjaśnieniami wiarygodnymi i zasługującymi na uwzględnienie, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego zgromadzonego w toku przedmiotowego postępowania, a w szczególności wnikliwa ocena prawidłowości i prawności działań podejmowanych wobec osób podejrzanych i zatrzymanych przez organa ścigania – doprowadzić musi do jednoznacznego wniosku, że wyjaśnienia złożone przez nich na etapie postępowania przygotowawczego są wyjaśnieniami złożonymi w warunkach wyłączających swobodną wypowiedź, a nadto uch treść nie polega na prawdzie, zaś podstawą ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie powinny być wyłącznie wyjaśnienia złożone przez nich przed Sądem, z których wynika jednoznacznie, że P. J. nie popełnił zarzucanych mu przestępstwem,

zaś z ostrożności procesowej:

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a polegający na błędnym i bezpodstawnym uznaniu, że koniecznym jest orzeczenie wobec P. J. aż pięcioletniego okresu warunkowego zawieszenia wymierzonej mu kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności oraz iż zasadnym jest orzeczenie wobec tego oskarżonego obowiązku naprawienia szkody w całości to jest poprzez zobowiązanie go do zapłacenia na rzecz (...) S.A. w W. kwoty 96.500 złotych, podczas gdy prawidłowa analiza warunków osobistych oskarżonego, właściwości, dotychczasowego trybu życia i fakt niekaralności, wskazują, iż warunkowe zawieszenie wymierzonej P. J. kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności na okres 2 lat próby, wystarczającym będzie, aby kara osiągnęła swe cele i zapobieganie powrotowi

oskarżonego do przestępstwa, zaś zobowiązanie P. J. do częściowego naprawienia szkody pokrzywdzonemu, poprzez zapłacenie na jego rzecz kwoty 10.000 złotych, będzie wystarczającym w świetle sytuacji majątkowej i zarobkowej oskarżonego, którą Sąd rejonowy w jeleniej Górze analizował, ocenił i uwzględnił nie orzekając wobec niego kary grzywny i zwalniając go od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych i opłaty, a także nie zamknie drogi do dochodzenia swych roszczeń przez pokrzywdzonego na innej drodze.

Stawiając powyższe zarzuty, autor apelacji wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie P. J. od popełnienia zarzucanych mu czynów,

zaś z ostrożności procesowej:

-.

- zmianę orzeczonego wobec P. J., na podstawie art. 46§1 kk obowiązku naprawienia szkody na rzecz (...) S.A. w W. i zobowiązanie go do naprawienia w części szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz tego pokrzywdzonego kwoty 10.000 zł,
- warunkowe zawieszenie na podstawie art. 69§1 i 2 kk oraz art. 70§1 pkt 1 kk i wykonania wymierzonej mu kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności na okres próby lat 2.

Obrońca oskarżonego A. O. zaskarżył powyższy wyrok w całości na rzecz oskarżonego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a polegający na błędnym i bezpodstawnym uznaniu, że wyjaśnienia A. O., P. J., M. H., J. J. i R. B. złożone w toku postępowania przygotowawczego, a w których to wyjaśnieniach wskazali oni na udział A. O. w zakresie zarzucanych mu przestępstw są wyjaśnieniami wiarygodnymi i zasługującymi na uwzględnienie, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego zgromadzonego w toku przedmiotowego postępowania, a w szczególności wnikliwa ocena bezpodstawności działań podejmowanych wobec osób podejrzanych i zatrzymanych przez organa ścigania – doprowadzić musi do jednoznacznego wniosku, że wyjaśnienia złożone przez nich na etapie postępowania przygotowawczego są wyjaśnieniami złożonymi w warunkach wyłączających swobodną wypowiedź, a nadto ich treść nie polega na prawdzie, zaś podstawą ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie mogą być wyłącznie wyjaśnienia złożone przez nich przed sądem, z których wynika jednoznacznie, że A. O. nie popełnił zarzucanych mu przestępstw,

2. obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 18§2 kk w zw. z art. 238 kk polegającą na nieprawidłowej wykładni w/w przepisów, poprzez błędne przyjęcie, że A. O. w zamiarze złożenia przez p.J. i J. J. zawiadomiona o nie popełnionym przestępstwie swoim zachowaniem pomógł im w tym, podczas gdy z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji nie wynika, jakoby A. O. miał świadomość tego, iż w/w osoby zamierzają o fakcie kradzieży zawiadomić organa ścigania, a zatem zachowaniem swoim nie wypełnił o ustawowych znamion zarzucanych mu przestępstw,

z ostrożności procesowej obrońca oskarżonego A. O. wyrokowi zarzucił:

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a polegający na błędnym i bezpodstawnym uznaniu, że koniecznym jest orzeczenie wobec A. O. Az pięcioletniego okresu warunkowego zawieszenia wymierzonej mu kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności z jednoczesnym oddaniem go w okresie próby pod dozór kuratora sądowego, podczas gdy prawidłowa analiza warunków osobistych oskarżonego, właściwości, dotychczasowego trybu życia i fakt niekaralności wskazują, iż warunkowe zawieszenie wymierzonej A. O. kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności na okres 2 lat próby, wystarczającym będzie, aby kara osiągnęła swe cele i zapobiegnie powrotowi oskarżonego do przestępstwa.

Podnosząc powyższe zarzuty, autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie A. O. od popełnienia zarzucanych mu czynów, zaś z ostrożności procesowej o: zmianę zaskarżonego wyroku poprzez warunkowe zawieszenie na podstawie art. 69§1 i 2 kk oraz art. 70§1 pkt 1 kk wykonania wymierzonej A. O. kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności na okres próby lat 2.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Jako, że najdalej idące są wnioski apelacji obrońców oskarżonych – w nich bowiem kwestionuje się rozstrzygnięcie o winie – te apelacje zostaną omówione w pierwszej kolejności.

Odnosząc się do apelacji obrońcy oskarżonych D. W., J. J.i J. M., zwrócić należy uwagę na fakt, że sporządzone przez tego skarżącego środki odwoławcze stawiają pod adresem Sądu meriti tożsame (wręcz identyczne, co do treści) zarzuty obrazy art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 i 2 k.p.k., jak i zarzut błędu w ustaleniach faktycznych wynikający z błędnej – zdaniem autora apelacji – oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów. W tym zakresie skargi te zostaną omówione łącznie, celem uniknięcia powtórzeń.

Nie ma zatem racji obrońca wymienionych wyżej oskarżonych, gdy wskazuje na naruszenie art. 4 k.p.k. W ślad za tym zarzutem nie idą jakiegokolwiek konkretne racje, które chociażby uprawdopodobniałyby postąpienie Sądu Rejonowego wbrew zasadzie obiektywizmu zawartej w tymże przepisie. Zważyć należy, iż istotą owej zasady jest zarówno konieczność realizowania przez sąd orzekający nakazu bezstronności w traktowaniu stron oraz innych uczestników postępowania, jak i niezbędność przestrzegania przez sąd zakazu kierunkowego nastawienia do sprawy. Sam autor komentowanych apelacji nie wskazuje żadnych przekonujących okoliczności, które by dowodziły o postępowaniu Sądu pierwszej instancji wbrew tak rozumianej zasadzie. Słowem, nie wskazano na okoliczności, które sugerowałyby, że nakaz respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu został przez Sąd meriti naruszony.

Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie wyjaśnił wszystkie istotne z punktu widzenia ustalenia sprawstwa i winy oskarżonych okoliczności, stąd też zarzut obrazy przepisu art. 5 § 2 k.p.k. sformułowany w apelacji obrońcy D. W., J. J.i J. M. nie mógł spotkać się z aprobatą. Zasada *in dubio pro reo* wyrażona w powołanym przepisie ma zastosowanie jedynie wówczas, gdy nie można było wyjaśnić występujących w sprawie wątpliwości, ale te muszą mieć obiektywne uwarunkowania i muszą być stwierdzone przez sąd sprawę rozstrzygający. Naruszenie wskazanej zasady jest możliwe bowiem tylko i wyłącznie w sytuacji, gdy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa, a wobec niemożności ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Wyrażona w art. 5 § 2 k.p.k. zasada w żadnej mierze nie nakłada na sąd obowiązku przyjęcia wersji najkorzystniejszej dla oskarżonego, lecz zakaz czynienia niekorzystnych domniemań w sytuacji, gdy stan dowodów nie pozwala na ustalenie faktów. Tego rodzaju sytuacja natomiast nie wystąpiła w przedmiotowej sprawie. Zgromadzony materiał dowodowy umożliwił wyciągnięcie jednoznacznych wniosków, co do sprawstwa oskarżonych i brak w tym zakresie wątpliwości. Mając na uwadze realia przedmiotowej sprawy podkreślenia wymaga, iż rozbieżności i sprzeczności wewnętrzne czy wzajemne pomiędzy poszczególnymi osobowymi środkami dowodowymi (konkretnymi zeznaniami czy wyjaśnieniami) są rzeczą powszechnie występującą w procesie karnym. Ocena ich wiarygodności może i musi być dokonywana wyłącznie w oparciu o kryteria wskazane w art. 7 k.p.k., a więc zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów. W żadnym razie do dylematów związanych z oceną wiarygodności konkretnych środków dowodowych nie znajduje zastosowania wspomniana zasada *in dubio pro reo*. Wątpliwości, o których mowa w tym przepisie, to wątpliwości (sądu orzekającego, nie zaś strony) pozostające już po dokonaniu prawidłowej oceny wiarygodności dowodów, które pomimo jej dokonania nie dają się usunąć.

Idąc dalej, w kontekście zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. stwierdzić należy – po zapoznaniu się z lekturą pisemnego uzasadnienia skarżonego wyroku – że ocena dowodów, jakiej dokonał Sąd Rejonowy jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza ona granic swobodnej oceny, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Podkreślić trzeba, iż skarżący, który zmierza do podważenia zasadności rozstrzygnięcia poprzez zanegowanie oceny dowodów stanowiących jego podstawę winien wykazać, jakich konkretnie uchybień dopuścił się sąd meriti w kontekście zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia

życiowego oceniając zebrany materiał dowodowy. Za oczywiście niewystarczające należy uznać – jak to ma miejsce w niniejszej sprawie – samo negowanie tego, w jakim zakresie (w jakiej części) należało przydać walor wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych (tym złożonym w trakcie postępowania przygotowawczego, czy tym złożonym w toku rozprawy głównej), nie wykazując, że to właśnie dowody z wyjaśnień oskarżonych D. W., J. J. i J. M. złożonych przed Sądem, ocenione w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, winny uzyskać walor wiarygodności, zaś ta treść owych wyjaśnień, która stanowiła podstawę ustaleń sądu (złożonych w fazie śledztwa), w świetle tych samych zasad, jest tego waloru pozbawiona.

Autor omawianych apelacji wskazał w nich, iż doszło do naruszenia art. 424 § 1 i 2 k.p.k., co mogło mieć – w jego ocenie – wpływ na treść orzeczenia. Zdaniem Sądu Okręgowego ewentualna obraza tego przepisu nigdy nie jest naruszeniem prawa procesowego mającym wpływ na treść orzeczenia w rozumieniu art. 438 pkt 2 k.p.k., bowiem do sporządzenia uzasadnienia dochodzi po wydaniu wyroku. Rolą uzasadnienia jest „jedynie” zaprezentowanie toku rozumowania sądu orzekającego, by stronom umożliwić ewentualne zaskarżenie wyroku, a następnie, by możliwa była ewentualna jego kontrola instancyjna, której dokonuje się w oparciu o akta, treść wyroku i uzasadnienia oraz wniesionych środków odwoławczych. Abstrahując od tego, podnieść trzeba, iż Sąd Rejonowy realizując treść wymienionego przepisu przytoczył oceny i racje, którymi kierował się przy nadaniu rozstrzygnięciu określonej treści, przedstawił drogę dojścia do konkluzji znajdujących wyraz w rozstrzygnięciu, jasno zarysował powody takiego, a nie innego rozstrzygnięcia. Innymi słowy, skoro w pisemnych motywach wyroku Sąd wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych (in concreto odmiennej treści wyjaśnień oskarżonych przeczących swemu sprawstwu i winie), wyjaśnił przyjętą podstawę prawną wyroku oraz okoliczności, które miał na uwadze przy wymiarze kary, to obraza tego przepisu nie można się dopatrzeć.

Pominie Sąd Odwoławczy rozważenia dotyczące problemu naruszenia, przez Sąd meriti, treści normatywnej art. 92 k.p.k., na co wskazał w omawianych apelacjach obrońca D. W., J. J. i J. M., a to z tego powodu, że norma ta odnosi się do orzeczeń w ogóle, zaś do wyroków i podstawy ich rozstrzygnięcia ma zastosowanie art. 410 k.p.k., co de facto zostało afirmowane w apelacji wywiedzionej na korzyść wymienionych oskarżonych, jako względny powód odwoławczy, a co zostanie omówione poniżej.

A zatem, o obrazie art. 410 k.p.k., jaką zarzucił obrońca oskarżonych D. W., J. J. i J. M. można mówić wówczas, gdy wyrokujący sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej albo opiera się tylko na części materiału ujawnionego. Z żadną z tych sytuacji nie mamy natomiast do czynienia w niniejszej sprawie. Autor omawianych apelacji naruszenia normy prawnej komentowanego przepisu upatruje w „całkowitym pominięciu i braku jakiegokolwiek odniesienia się przez Sąd, co do dowodów znajdujących się w materiale niejawnym, gdzie między innymi znajduje się ponad 1000 stron stenogramów z prowadzonych przez funkcjonariuszy podsłuchów kilku oskarżonych”. Nie trzeba szeroko uzasadniać, iż dowody, które nie zostały ujawnione w toku postępowania, nie mogą być przedmiotem ocen i podstawą czynienia ustaleń faktycznych (vide: wyrok SN z 20.02.2002 r., V KKN 586/99, Lex nr 53048). Skoro, w realiach sprawy, dowody te nie były obiektem oceny Sądu i nie stanowiły one kanwy dla czynionych ustaleń faktycznych, co jasno wynika z treści pisemnych motywów wyroku, albowiem dążąc do ustalenia prawdy materialnej, Sąd meriti oparł się na innych dowodach wymienionych w akcie oskarżenia, jako wskazujących na sprawstwo czynów zarzuconych oskarżonym, które zostały następnie przeprowadzone bezpośrednio na rozprawie, to nie można mówić o obrazie art. 410 k.p.k. Z takową mielibyśmy do czynienia, gdyby Sąd orzekający z jednej strony nie ujawnił wskazywanych przez obrońcę materiałów niejawnych z kontroli operacyjnej (RTD PF- 7/10, PF 8/10, PF 9/10, PF 10/10), z drugiej zaś jednocześnie określił wartość i znaczenie tego materiału, ocenił go i nadał mu istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Abstrahując od powyższego zważyć trzeba, iż już w fazie procesu materiały te (niejawne) zostały udostępnione oskarżonemu D. W. celem zapoznania się z nimi (vide: zarządzenie z dnia 3 sierpnia 2012 roku, k.224). Oczywistym jest, iż taki sposób udostępnienia materiałów operacyjnych nie oznacza „wprowadzenia” tych materiałów do procesu jako dowody. Po wtóre, wprawdzie na rozprawie w dniu 17 sierpnia 2012 roku, Sąd pierwszej instancji w oparciu o treść art. 394 § 2 k.p.k. postanowił „uznać za ujawnione bez odczytywania dokumenty dołączone do akt sprawy oraz

do akt sprawy III K 106/11 i III K 61/11 Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze, w tym protokoły przesłuchania świadków (...)", niemniej nie można uznać, iż decyzja procesowa Sądu odnosiła się również do materiałów niejawnych, gdyż takowe nie wynika wprost, a powinno, z treści protokołu rozprawy (k.242v).

Mając to wszystko na uwadze, podnieść jednak trzeba, iż nie sposób doszukiwać się takiego postępowania po stronie Sądu I instancji, które – wobec nie ujawnienia materiałów niejawnych – uchybiałoby przepisom prawa procesowego w sposób, o jakim mowa w art. 438 pkt 2 k.p.k. Co więcej, obrońca D. W., J. J. i J. M. stawiając z tego powodu zarzuty nie wykazał, iż nie przeprowadzenie przez Sąd wskazanych dowodów, tj. materiałów niejawnych objętych oznaczeniem RTD PF- 7/10, PF 8/10, PF 9/10, PF 10/10 i nie zaliczenie ich w poczet materiału dowodowego, stanowiło w świetle powyższych okoliczności uchybienie procesowe mające wpływ na treść wyroku.

Zarówno obrońca oskarżonych D. W., J. J. i J. M., jak i również obrońca oskarżonych P. J. i A. O. w treści wywiedzionych apelacji podnieśli zarzut błędu w ustaleń faktycznych. Taki zarzut jest zasadny, gdy treść dokonanych ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd, a zaprezentowanych w uzasadnieniu wyroku, nie odpowiada zasadom prawidłowego rozumowania, a błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut takiego błędu nie jest natomiast uzasadniony, gdy sprowadza się li tylko do samego zakwestionowania stanowiska sądu czy do polemiki z ustaleniami sądu, a do takich wniosków prowadzi w istocie treść wywiedzionych apelacji. Sama zatem możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu odmiennego poglądu nie wystarcza do wniosku o popełnieniu przez sąd istotnego błędu ustaleń – wszak odmienna ocena jest naturalnie prawem apelującego. Zarzut taki powinien wskazywać nieprawidłowości w rozumowaniu sądu w zakresie istotnych ustaleń, czego zdaniem Sądu II instancji, Sąd Rejonowy nie uczynił. Ów zarzut nie może ograniczać się do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych, lecz powinien wykazywać konkretne wady w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonanemu rozstrzygnięciu. Skoro Sąd meriti w sposób wystarczający i pełny zebrał dowody w niniejszej sprawie i należycie je ocenił w ramach zasady wynikającej z art. 7 k.p.k., zaś ocena ta poprzedzona była ujawnieniem całokształtu okoliczności w sposób podyktowany zasadą prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.), stanowiła rezultat rozważenia okoliczności przemawiających na korzyść i niekorzyść oskarżonych (art. 4 k.p.k.), a okoliczności rozważono z uwzględnieniem wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i reguł prawidłowego rozumowania (art. 7 k.p.k.), to tym samym ustalenia Sądu I instancji nie mogły być poddane ingerencji apelacyjnej, zaś Sąd Okręgowy nie mógł zajmować odmiennego stanowiska. Podkreślić również należy, iż odwołanie od orzeczenia zapadłego w I instancji nie powinno polegać jedynie na ponownym przedstawieniu faktów i motywów rozważonych już przez Sąd Rejonowy, bo w takim wypadku nie byłoby to rozpoznawanie odwołania od zapadłego wyroku, a ponowne rozstrzygnięcie sprawy przez inny sąd, kolejna próba uzyskania orzeczenia pożądanej treści. Apelacje obrońców oskarżonych nie przedstawiły żadnych argumentów, które skutecznie mogły podważyć trafne ustalenia Sądu Rejonowego, zaś podnoszone przez skarżących zarzuty stanowią jedynie wyraz subiektywnego przekonania autorów apelacji, nie znajdującego aprobaty po stronie Sądu Okręgowego.

Uważna lektura każdej z apelacji wniesionej przez obrońców oskarżonych w sposób wyraźny wskazuje, iż ich autorzy kwestionując ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów koncentrują się na tym, aby dowieść, iż te wyjaśnienia złożone przez oskarżonych D. W., J. J., J. M., P. J. i A. O. w trakcie postępowania przygotowawczego, na których wsparł się Sąd meriti przy czynieniu ustaleń faktycznych, de facto uzyskane zostały w warunkach rażącego niedochowania wymogów przewidzianych w art. 171 k.p.k., a więc zostały złożone w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi, czyli w stanie, w którym przesłuchiwany zachowuje pełną, nieskrępowaną możliwość formułowania swego oświadczenia dowodowego, zgodnie ze swoją wolą. Obrońca D. W., J. J. i J. M. tłumacząc fakt przyznania się do winy przez wymienionych oskarżonych i złożenia obciążającej treści wyjaśnień wskazał, iż przyznanie się było wynikiem nacisków ze strony przesłuchującego prokuratora i złożeniem przezeń propozycji „nie do odrzucenia”, albowiem brak owego przyznania się do winy miał skutkować długotrwałym aresztem i rozłąką z rodziną. Co więcej ów skarżący podniósł w apelacji, iż „przesłuchanie policyjne (ale również przesłuchanie dokonane przez prokuratora) składa się obecnie z wymyślnych i wyrafinowanych chwytów psychologicznych, sztuczek, podstępów, technik i metod, które polegają na manipulacji, nakłanianiu i wprowadzeniu w błąd..., celem przesłuchania jest

stworzenie atmosfery psychologicznej, która ułatwi przyznanie się. Główny problem polega na tym, że osoba niewinna może przyznać się fałszywie”. W podobnym tonie obrońca P. J.i A. O. „usprawiedliwia” złożenie przez tych oskarżonych wyjaśnień dlań niekorzystnych z punktu widzenia odpowiedzialności karnej.

Taka argumentacja jest dla Sądu Okręgowego nie tylko nieprzekonująca, ale jawi się wręcz, jako naiwna.

Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku, przedstawiając sposób dojścia do prawdy materialnej, w sposób szczegółowy i sugestywny wykazał, dlaczego i z jakich powodów należało dać wiarę tym wyjaśnieniom oskarżonych, które starają się obecnie zdeprecjonować po kątem waloru ich wartości dowodowej autorzy omawianych apelacji. Oczywistym jest, iż ocena, czy przyznanie się oskarżonego do winy nie budzi wątpliwości powinna być oparta na rozważeniu całokształtu okoliczności zawartych w wyjaśnieniach oskarżonego. Nie można więc przy dokonywaniu tej oceny ograniczyć się jedynie do oparcia się na deklaracji oskarżonego o przyznaniu się do winy, gdy treść dalszych wyjaśnień oskarżonego przeczy tej deklaracji lub poddaje ją w wątpliwość. Wszak, przyznanie się do winy może być uznane za dowód tylko wtedy, gdy nie budzi wątpliwości. Przyznanie się oskarżonego do winy nie powinno również pozostawać w sprzeczności z innymi zgromadzonymi w sprawie materiałami dowodowymi. Zważyć należy, iż w sytuacji, gdy oskarżony przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów, później jednak odwołał swoje przyznanie, a następnie podał powody, dla których zadeklarował przyznanie się, to takie przyznanie się oskarżonego niezależnie od tego czy zostało odwołane, może być dowodem winy, pod pewnymi jednak warunkami. Przede wszystkim dowód taki powinien podlegać szczególnie wnikliwej i ostrożnej ocenie, w szczególności zbadaniu czy jest to przyznanie stanowcze, czy jest zgodne z doświadczeniem życiowym, logiką oraz czy ma ono potwierdzenie w innych dowodach bądź to bezpośrednich, bądź to pośrednich. Wszystkim tym wymaganiami, przy weryfikacji i ocenie wyjaśnień poszczególnych oskarżonych (tak indywidualnej, jak i we wzajemnym powiązaniu), w zakresie których nastąpiło przydanie waloru wiarygodności, Sąd meriti uczynił zadość w sposób, który nie budzi żadnych zastrzeżeń po stronie Sądu II Instancji. Idąc dalej, warto pokusić się o konkluzję, iż przyznanie się do winy przez osobę, której postawiono określony zarzut (zarzuty), która ma pełną świadomość potencjalnie ciężkiej odpowiedzialności karnej i skutków tej odpowiedzialności (sankcje karne) i która wie, że jest osobą niewinną, jest w takiej sytuacji nienaturalnym i irracjonalnym przejawem przyjętej linii obrony i wyrazem realizacji przysługującego prawa do obrony (art. 6 k.p.k.), pozostającym w opozycji wobec woli uwolnienia się od niesłusznie postawionego (w jej przekonaniu) zarzutu (zarzutów). W tym miejscu podkreślić nieodzownie trzeba, mając na względzie treść omawianych apelacji, iż, aby możliwe było zastosowanie izolacyjnego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, którego w głównej mierze mieli rzekomo obawiać się (co znamienne wszyscy) oskarżeni, a co miało spowodować złożenie obciążających ich wyjaśnień, koniecznym pozostaje ziszczenie się ogólnej przesłanki do stosowania środków zapobiegawczych, o jakiej mowa w art. 249 k.p.k. w postaci dużego prawdopodobieństwa, że oskarżony popełnił przestępstwo. Jeśli więc którykolwiek z wymienionych oskarżonych miał wskazaną wyżej świadomość i przekonanie o swej niewinności to nie musiał się obawiać, że w ogóle istnieją dowody przeciwko niemu, a w konsekwencji podstawy do zastosowania wskazanego środka zapobiegawczego, o którym decydować miał w istocie sąd właściwy do rozpoznania sprawy (art. 250 § 2 k.p.k.), a nie zaś organ prowadzący postępowanie przygotowawcze (prokurator), którego autorzy apelacji „obwiniają” faktem spowodowania przyznania się do winy przez każdego z oskarżonych w fazie śledztwa. Sąd Okręgowy weryfikując w sposób wnikliwy treść apelacji obrońców D. W., J. J., J. M., P. J.i A. O. dostrzegł, iż de facto poza sformułowaniem tych zarzutów, które mają poddać w wątpliwość ocenę dowodów i ustalenia faktyczne Sądu I instancji, w żadnej z apelacji ich autorzy nie odnieśli się do tego, co dowiódł Sąd meriti w pisemnych motywach wyroku a mianowicie, iż kwestionowane przez nich wyjaśnienia poszczególnych oskarżonych, które zostały uznane za wiarygodne tworzą logiczną całość z innymi dowodami. Rolą i zadaniem Sądu II instancji, jako sądu odwoławczego nie jest oczywiście dokonywanie (po raz kolejny) oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów, albowiem takowe stanowi prerogatywę sądu orzekającego w pierwszej instancji. Sąd Okręgowy w ramach kontroli instancyjnej zapoznając się z lekturą uzasadnienia skarżonego wyroku i konfrontując zaprezentowane w nim oceny i wnioski Sądu orzekającego z materiałem dowodowym, jak i treścią wywiedzionych apelacji, nie znalazł natomiast żadnych powodów, dla których należałoby uznać, iż sposób realizacji wskazanej w art. 2 § 2 k.p.k. zasady procesowej okazał się być błędny, a zapadłe rozstrzygnięcie o sprawstwie i winie oskarżonych, wadliwe. Tym samym rozważania

Sądu Rejonowego, w których ów Sąd „zaprezentował” swą ocenę dowodów, Sąd Odwoławczy przyjmuje, jako własne, co czyni zbędnym im powielanie (vide: strona 7-15 uzasadnienia wyroku).

Wobec treści apelacji obrońców, Sąd Odwoławczy uznał jednakże za niezbędne zwrócenie uwagi na kilka istotnych kwestii zawartych w wywiedzionych środkach odwoławczych, które wymagają stosownego komentarza.

Po pierwsze, w każdej z omawianych apelacji ich autorzy wskazują – o czym już wspomniano wyżej – iż Sąd uznał oskarżonych (D. W., J. J., J. M., P. J. i A. O.) za winnych popełnienia zarzucanych czynów „wyłącznie” na podstawie ich własnych wyjaśnień. Tymczasem w przypadku oskarżonego D. W., ustalenia Sądu Rejonowego wynikały z korelujących ze sobą wyjaśnień tego oskarżonego (k.1931-1931v akt sprawy 106/11) z wyjaśnieniami złożonymi przez M. J. (2)(k.135 akt sprawy III K 61/11), których treść M. J. (2)podtrzymał (zeznając, jako świadek) przed Sądem, jako zgodne z prawdą (k.152). Pomimo to, obrońca D. W.w żaden sposób – być może świadomie – nie odnosi się w swych wywodach do osoby M. J. (2), co nie może dziwić zważywszy na interes oskarżonego. Wprawdzie, co dostrzegł Sąd Okręgowy, M. J. (2)stając przed Sądem starał się jednocześnie nie obciążać swoimi zeznaniami D. W.wskazując, iż „ ja nie znam D. W., być może gdzieś kiedyś go widziałem” (k.152v), niemniej takowe pozostaje w opozycji wobec treści wyjaśnień D. W.złożonych na rozprawie, gdzie oskarżony wprost wskazał, iż „ ja w dacie przesłuchania znałem M. J. (2)” (k.126). Co się tyczy apelacji obrońcy J. J., ów skarżący dążąc do uwolnienia oskarżonego od przypisanych mu czynów wskazuje, iż ani R. B.ani A. O., którzy mieli współdziałać z J. J.nie znali osobiście oskarżonego, zaś ich wyjaśnienia nie wskazują, iż oskarżony oddał auto na tzw. „układ”. Analizując już pobieżnie treść wyjaśnień A. O.(k.1605v akt sprawy III K 106/11) czy wyjaśnień R. B.(k.1484 akt sprawy III K 106/11), które ten podtrzymał w toku rozprawy głównej występując w charakterze świadka (k.154) w powiązaniu z uznanymi za wiarygodne wyjaśnieniami J. J.(k.1637-1638 akt sprawy III K 106/11), zgodzić się należy z obrońcą, iż ani A. O., ani też R. B.faktycznie mogli nie znać J. J., a taka konkluzja wynika jednoznacznie z treści wiarygodnych wyjaśnień J. J., który wskazał, iż „ ktoś..., zaproponował mi, żeby auto oddać komuś, żeby zniknęło, a jak zniknie, to zgłoszę kradzież i w ten sposób uzyskam odszkodowanie..., nie obchodziło mnie komu i w jaki sposób przekaze mój samochód ta osoba” (k.1637 akt sprawy III K 106/11), co jednakże nie dyskwalifikuje w żaden sposób ustaleń o sprawstwie oskarżonego. Co więcej, treść wyjaśnień A. O.i R. B.złożonych w postępowaniu przygotowawczym, która przemawia przeciwko oskarżonemu J. J., a której – co znamienne – w żaden sposób nie deprecjonuje autor omawianej apelacji, w sposób bezsprzeczny dowodzi, iż J. J.oddał swój samochód na wskazywany przez skarżącego „układ” (vide: „ za tą T. (...)wziąłem od właściciela za upozorowanie mu kradzieży 500 złotych” – wyjaśnienia R. B., k. k.1484 akt sprawy III K 106/11; „ B.zadzwoił do mnie i powiedział, że ma do pogonienia T. (...), którą wziął od właściciela na układankę, chodziło o to, że właściciel przekazał mu samochód, żeby on go sprzedał, a on później zgłosi kradzież” – wyjaśnienia A. O., k.1605v akt sprawy III K 106/11). W apelacji obrońcy J. M.jej autor, negując sprawstwo i winę tego oskarżonego, ograniczył się li tylko do wskazywanego wyżej stwierdzenia, iż „ sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów wyłącznie na podstawie jego własnych wyjaśnień, a konkretniej pierwszych wyjaśnień w trakcie których przyznał się do wszystkiego”. Tymczasem – co zapewne świadomie pozostało poza polem zainteresowania apelującego – ustalenia faktyczne Sądu meriti odnoszące się do czynów przypisanych temu oskarżonemu zostały dokonane i oparły się (poza wyjaśnieniami J. M., k.1551-1551v akt sprawy III K 106/11) również na innych źródłach dowodowych, których waloru prawdziwości nie podważył w apelacji obrońca, in concreto w postaci uznanych przez Sąd I instancji za wiarygodne wyjaśnień D. Ł.(k.140-140v akt sprawy III K 61/11), wyjaśnień R. B.(k.1484 akt sprawy III K 106/11), które ten podtrzymał w toku rozprawy głównej występując w charakterze świadka (k.154), wyjaśnień M. A.(k.148 akt sprawy III K 61/11), które ten podtrzymał w toku rozprawy głównej występując w charakterze świadka (k.185v) oraz wyjaśnień R. G.(k.904-906v akt sprawy III K 106/11). Dowody te – jak trafnie przesądził Sąd meriti – ocenione we wzajemnym powiązaniu, przy uwzględnieniu reguł prawidłowego rozumowania (art. 7 k.p.k.), dały asumpt do takiej, jak to uczynił Sąd Rejonowy rekonstrukcji stanu faktycznego inkryminowanych zdarzeń. W przypadku apelacji obrońcy oskarżonego P. J., skarżący podważanie oceny dowodów, a w dalszej kolejności ustaleń faktycznych ograniczył w istocie li tylko do wspólnego dla wszystkich omawianych apelacji stwierdzenia, iż „ Sąd meriti oparł się wyłącznie na tych wyjaśnieniach, które zostały złożone przez oskarżonego następnego dnia po jego zatrzymaniu, a w których przyznał się do przestępstwa”. Już taka konstatacja apelującego dowodzi, iż nie dostrzega on wzajemnego powiązania uznanych za wiarygodne wyjaśnień P. J.z innymi osobowymi

źródłami dowodowymi, które tworzą jedną całość i wskazują na szczegóły procedury związanej z rzekomą kradzieżą auta należącego do P. J., który został poddany osądowi. Tymi dowodami, które – gdy dokona się ich oceny w sposób zgodny z zasadą swobodnej oceny dowodów, a tak uczynił Sąd Rejonowy – korespondują z uznanymi za wiarygodne wyjaśnieniami P. J.(k.1611-1611v akt sprawy III K 106/11) są wyjaśnienia A. O., (k.1605v akt sprawy III K 106/11), wyjaśnienia R. B.(k.1484 akt sprawy III K 106/11), które ten podtrzymał w toku rozprawy głównej występując w charakterze świadka („możliwe, że jak zapisano w zarzucie, ja pomogłem panu O.i J.”, k.153v-154) oraz wyjaśnienia M. H.(k.1965-1966 akt sprawy III K 106/11), które zostały przez niego podtrzymane podczas składania zeznań na rozprawie głównej w charakterze świadka (k.154v). Wreszcie, w kategoriach czystej werbalistyki należy ocenić także treść apelacji obrońcy oskarżonego A. O., który podobnie, jak w przypadku wskazanych wyżej apelacji podnosi te same zarzuty odnoszące się do sposobu uzyskania od A. O.przez organ ścigania wyjaśnień go obciążających, jako sprzecznego z normą prawną z art. 171 k.p.k. Ów autor apelacji w ten sam sposób dąży do podważenia uznanych za wiarygodne wyjaśnień złożonych przez R. B., P. J., M. H.czy J. J., które w sposób stanowczy i zbieżny pomiędzy sobą obciążały oskarżonego A. O.. Autor apelacji zarzucił Sądowi meriti, iż ten zignorował zasadę bezpośredniości w toku procesu. Tymczasem Sąd Rejonowy wszystkie kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy dowody osobowe przeprowadził bezpośrednio na rozprawie głównej, miał bezpośredni z nimi kontakt w toku realizacji czynności dowodowych, oceniał złożone przez oskarżonych wyjaśnienia (oraz zeznania świadków) kierując się zarówno ich treścią, jak też własnymi spostrzeżeniami i wrażeniami wynikającymi z zachowania się osób przesłuchiwanymi, ich reakcji mentalnych na zadawane pytania, postawy w toku realizowanej czynności przesłuchania i stosunku do tej czynności. W takiej sytuacji nie można mówić o naruszeniu owej zasady procesowej. W każdym razie nie decyduje o tym fakt, iż ocena dowodów nie sprostала oczekiwaniom jednej ze stron. Autor omawianej apelacji wskazał również na obrazę prawa materialnego, a to art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 238 k.k. poprzez błędne przyjęcie, że A. O.w zamiarze złożenia przez P. J.i J. J.zawiadomienia o niepopelnionym przestępstwie, swoim zachowaniem pomógł im w tym, podczas, gdy z ustaleń faktycznych Sądu meriti nie wynika, aby A. O.miał świadomość tego, iż P. J.i J. J.zamierzają o facie kradzieży aut zawiadomić organa ścigania. W pierwszym rzędzie przypomnieć trzeba, iż odwołanie się do zarzutu naruszenia prawa materialnego może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy skarżący zarzuca dokonanie błędnej wykładni zastosowanego przepisu, zastosowanie nieodpowiedniego przepisu lub niezastosowanie określonego przepisu w sytuacji, gdy jego zastosowanie jest obowiązkowe. Warunkiem skutecznego podniesienia zarzutu obrazy prawa materialnego, jako przyczyny odwoławczej jest jego samoistny charakter. Zarzutu obrazy prawa materialnego nie można skutecznie stawiać, jeżeli jednocześnie stawia się zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść wydanego orzeczenia (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 lutego 2010 r., II AKa 267/09; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 sierpnia 2009 r., II AKa 143/09; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17 czerwca 2009 r., II AKz 220/09; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2008 r., III KK 230/08; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 r., V KK 89/08). Tymczasem z treści wywiedzionej przez obrońcę A. O.apelacji wynika, iż jej autor – po sformułowaniu zarzutu naruszenia prawa materialnego – przystąpił do polemiki z ocenami dowodów przeprowadzonymi w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i w konsekwencji z dokonanymi ustaleniami faktycznymi, kwestionując ich trafność. Abstrahując od powyższego, zważyć należy, iż sama treść uznanych za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego A. O.przeczy tezie postawionej przez autora omawianej apelacji, który de facto ograniczył się li tylko do sformułowania zarzutu obrazy prawa materialnego, w żaden sposób go nie uzasadniając („powiedziałem, że kolega ma do wzięcia v. (...), że chce za to auto 10 000 zł i, że odda auto za tę cenę po to, żeby po prostu zniknęło..., od razu była mowa, że auto idzie z kluczykami, a kolega potem zgłosił kradzież..., B.zadzwońił do mnie i powiedział, że ma do pogonienia T. (...), którą wziął od właściciela na układankę, chodziło o to, że właściciel przekazał mu samochód, żeby on go sprzedał, a on później zgłosił kradzież” – k.1605-1605v akt sprawy III K 106/11).

Reasumując, lektura treści apelacji obrońców oskarżonych skonfrontowana z pisemnym uzasadnieniem oskarżonego wyroku oraz treścią zgromadzonych w sprawie dowodów, prowadzi do stanowczej konkluzji, iż apelujący podjęli się li tylko nieudolnej próby podważenia oceny dowodów, jakiej dokonał Sąd Rejonowy oraz poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych, które przesądziły o przypisaniu oskarżonym czynów im zarzucanych. Wobec wywodów omówionych wyżej apelacji zważyć trzeba, iż można stworzyć wiele hipotetycznych wersji przebiegu zdarzenia i zależnie od subiektywnie przyjmowanych założeń logicznych i kryteriów oceny, wzajemnie je przeciwstawiać lub

wykazywać ich odmienny stopień wiarygodności i tak właśnie uczynili skarżący obrońcy. Rzecz jednak nie w tym, aby taką abstrakcyjną, czy hipotetyczną wersję skonstruować (nawet w powiązaniu z konkretnymi okolicznościami sprawy), a następnie w oparciu o nią wykazywać, że skoro i taka wersja jest możliwa, to dokonana przez sąd ocena dowodów i oparte na nich ustalenia włączone do podstawy wyroku noszą cechę dowolności. Błąd takiego rozumowania polega na ignorowaniu dyrektyw zasady swobodnej oceny dowodów. Oczywiście jest, iż ocena dowodów i dokonane w jej rezultacie ustalenia faktyczne dokonane przez sąd meriti w toku rozprawy głównej, mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, wtedy dopiero, gdyby w procedurze dochodzenia do nich sąd rzeczywiście uchybił dyrektywom art. 7 k.p.k. Skoro z taką sytuacją nie mamy do czynienia, to apelacje skarżących nie mogły spowodować wydanie wyroku reformatoryjnego korzystnego z punktu widzenia oskarżonych.

Przechodząc do rozważań w zakresie kary.

Przypomnieć w pierwszym rzędzie należy, że z rażąco niewspółmiernością kary za określone przestępstwo w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. mamy do czynienia wówczas, gdy na podstawie wszystkich okoliczności mających wpływ na jej wymiar można ustalić, że zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej przy prawidłowym zastosowaniu dyrektyw wymiaru kary zawartych w art. 53 k.k. i dalszych (vide: wyrok SN z dnia 14 grudnia 1973 r., III KR 254/73, OSNPG 3 - 4/1974 poz. 51; wyrok SN z dnia 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSN Prok. i Pr. 6/1995 poz. 18). Oczywiście jest przy tym, iż nie chodzi w tej sytuacji o każdą ewentualną różnicę w ocenach, co do wymiaru kary, ale o różnicę zasadniczą, która powodowałaby, iż karę wymierzoną dotychczas należałoby traktować, jako rażąco niewspółmierną, z uwagi na jej łagodność lub surowość. Rażąca niewspółmierność kary zachodzi wtedy, gdy orzeczona kara za przypisane przestępstwo nie uwzględnia należyte stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma osiągnąć wobec oskarżonego (vide: wyrok SN z dnia 30 listopada 1990 r., Wr 363/90, OSNKW, 1991/11/78).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy nie sposób stwierdzić, by którakolwiek z kar pozbawienia wolności wymierzonych P. J., A. O., D. W., J. J., J. M. i B. P. za przypisane im czyny była rażąco łagodna bądź surowa lub by taką cechę posiadała wymierzona oskarżonym D. W., P. J. i J. J. kara łączna pozbawienia wolności. Zauważyć należy, iż Sąd I instancji orzekł wobec oskarżonych kary pozbawienia wolności za poszczególne czyny z jednej strony w wymiarze przekraczającym dolny próg zagrożenia ustawowego, z drugiej zaś w wysokości nie przekraczającej połowy górnego ustawowego zagrożenia karą za dany czyn, zaś przy wymiarze kary łącznej pozbawienia wolności zastosował zasadę asperacji, która powinna być priorytetową zasadą kary łącznej (vide: wyrok SA w Katowicach z dnia 20 maja 2008 r., II Aka 129/08, LEX nr 466456; wyrok SA w Lublinie z dnia 15 maja 2008 r., II Aka 98/08, LEX nr 453987). Jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku Sąd pierwszej instancji przy wymiarze kar za poszczególne czyny miał na uwadze wszelkie okoliczności, które stanowią przesłanki wymiaru kary i są określone w art. 53 § 1 i 2 k.k. Podkreślić trzeba, że uzasadnienie Sądu Rejonowego w zakresie orzeczenia o wymierzonych oskarżonym karach pozbawienia wolności jest wyczerpujące i Sąd Okręgowy w pełni je akceptuje i podziela. To samo odnieść należy do uzasadnienia rozstrzygnięcia o orzeczonych D. W., P. J. i J. J. karach łącznych pozbawienia wolności (vide: strona 21-25 uzasadnienia wyroku).

Prokurator w wywiedzionej przez siebie apelacji dużo uwagi poświęcił krytyce skierowanej przeciwko nie orzeczeniu przez Sąd Rejonowy wobec J. M., D. W., B. P. i P. J. kar grzywnien oraz wymierzeniu rażąco niskiej – w ocenie tego skarżącego – kar grzywnien wobec oskarżonych A. O. i J. J..

Raz jeszcze podkreślić trzeba, iż cele prewencji indywidualnej – wychowawcze i zapobiegawcze – które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego mają zwykle prymat przed innymi, zwłaszcza negatywną prewencją generalną polegającą na wymierzaniu nadmiernie surowych sankcji. Sankcja sprawiedliwa nie powinna zatem wykraczać poza rzeczywistą potrzebę, właściwa reakcja karna to reakcja celowa, uwzględniająca wszystkie elementy decydujące o jej rodzaju i wymiarze, sprawiedliwa i akceptowana społecznie. Oskarżyciel publiczny ferując zarzuty odnoszące się do wskazanej wyżej kwestii związanej z karą grzywny, po pierwsze zdaje się zapominać o ustawowych, a wskazanych wyżej

celach kary i podmiotowych cechach, jakie winna spełniać sankcja karna stosowana wobec osoby oskarżonej, po drugie zaś, koncentrując się na krytyce decyzji Sądu Rejonowego o odstąpieniu czy orzeczeniu kary grzywny w wymiarze niesatysfakcjonującym autora omawianej apelacji, prokurator zdaje się nie dostrzegać, iż przy ocenie rozstrzygnięcia o karze orzeczonej wobec danego oskarżonego należy uwzględnić wszystkie jego składniki, które winny podlegać całościowej ocenie z punktu widzenia tego, czy zastosowana reakcja karna za popełnione przestępstwo jest właściwa, adekwatna i słuszna. I tak, w przypadku J. M.i D. W., oskarżyciel publiczny winien mieć na uwadze, iż wobec tych oskarżonych orzeczone zostały kary pozbawienia wolności o bezwzględnym charakterze, których nie można uznać za krótkotrwałe. Już samo orzeczenie tego rodzaju kar świadczy o surowości (ale w pełni zasadnej i nie noszącej cech rażącej surowości w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.) zastosowanej represji karnej, skoro Sąd I instancji pomimo formalnych ku temu możliwości, nie dostrzegł podstaw ku temu, aby proces resocjalizacji J. M.i D. W. mógł odbywać się w warunkach wolnościowych (art. 69 k.k.), uznając, iż jedynie poprzez odbycie kary pozbawienia wolności kary w zakładzie karnym możliwe będzie skuteczne oddziaływanie wychowawcze wobec oskarżonych. W takiej sytuacji, Sąd Okręgowy, podzielając stanowisko Sądu pierwszej instancji, nie dostrzega potrzeby dodatkowego wzmaganie dolegliwości płynącej już z wymierzenia kary pozbawienia wolności, którą oskarżeni zobligowani będą odbyć. Co więcej, chybione pozostaje odwoływanie się przez oskarżyciela publicznego dla uzasadnienia zarzutów odnoszących się do wskazanych oskarżonych do ich możliwości zarobkowych i faktu uzyskiwania dochodów przez J. M.i D. W., skoro obaj oskarżeni wobec konieczności odbycia kary utracą możliwość zarobkowania, co jest w tej sytuacji oczywiste i jest naturalną konsekwencją osadzenia w zakładzie karnym. Odnosząc się do osoby oskarżonego P. J., powielając te wywody Sądu Okręgowego, co do celów kary i właściwej dolegliwości, jaką winna ona stanowić dla osoby skazanej, również i w tym przypadku nie sposób zgodzić się ze skarżącym prokuratorem, iż zasadnym i koniecznym pozostaje orzeczenie wobec P. J. kary grzywny obok kary pozbawienia wolności. Nie kwestionując faktu popełnienia przestępstw w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez tego oskarżonego, zważyć trzeba, iż już nałożony na oskarżonego przez Sąd meriti obowiązek naprawienia szkody w wysokości 96 500 złotych, stanowić będzie wystarczającą, realną i odczuwalną przez P. J. dolegliwość o finansowym charakterze, której Sąd Odwoławczy nie widzi potrzeby dodatkowego wzmaganie poprzez wymierzenie kary grzywny, a próbując w ten sposób stanowisko Sądu Rejonowego. W tym miejscu odnieść się należy do apelacji obrońcy oskarżonego P. J., który kwestionując orzeczenie o karze wymierzonej wobec tego oskarżonego wskazał na zbyt – jego zdaniem – długi okres próby związany z zastosowaniem warunkowego zawieszenia orzeczonej kary pozbawienia wolności oraz wniósł o zmianę orzeczenia w zakresie obowiązku naprawienia szkody (art. 46 § 1 k.k.) poprzez ograniczenie tegoż obowiązku do konieczności zapłaty na rzecz pokrzywdzonego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 10 000 złotych. Co do pierwszej kwestii, zważyć trzeba, iż ustalając, we wskazanych w art. 70 § 1 pkt 1 k.k. ramach czasowych, wymiar okresu próby wobec oskarżonego P. J. w czasie korzystania przezeń ze środka probacyjnego z art. 69 k.k., Sąd Rejonowy słusznie zwrócił uwagę na popełnienie przez oskarżonego dwóch przestępstw, co dowodzi, iż wprawdzie P. J. nie był dotychczas osobą karana, to jest skłonny do naruszania porządku prawnego. W takiej sytuacji, w ocenie Sądu Okręgowego, kierując się prognozą kryminologiczną i niezbędnością należytego oddziaływania na oskarżonego w ramach próby, jak również uznając to za konieczne i nieodzowne dla osiągnięcia pożądanego efektów zapobiegawczo-wychowawczych wobec oskarżonego, określenie przez Sąd orzekający maksymalnego, bo 5-letniego okresu próby jest decyzją prawidłową. Po wtóre, nie można zgodzić się z apelującym obrońcą, co do postulowanej przezeń zmiany rozstrzygnięcia opartego na przepisie art. 46 § 1 k.k. Wobec złożonego przez pokrzywdzonego stosowanego wniosku (k.61, k.102), Sąd meriti zobligowany był orzec obowiązek naprawienia szkody wynikającej z przestępstwa. Mając na uwadze, iż szkoda ta (określona i udowodniona) nie została przez oskarżonego P. J. dotychczas w żaden sposób naprawiona, oczywistym jest, że obowiązek orzeczony na podstawie art. 46 § 1 k.k. nie może dotyczyć w takiej sytuacji tylko jej części, z jednoczesnym odsyłaniem sprawy w tym przedmiocie do odrębnego procesu cywilnego. Wracając do omawiania apelacji oskarżyciela publicznego, nie można zgodzić się z zarzutem polegającym na nie orzeczeniu kary grzywny, o jakiej mowa w art. 33 § 2 k.k. wobec B. P.. Z niekwestionowanych przez prokuratora ustaleń faktycznych jednoznacznie wynika, iż rola oskarżonego w przestępczym procederze, mającym na celu osiągnięcie korzyści majątkowych, nie była istotna (przekazał jedynie kluczyki, skontaktował właściciela auta G. S. z R. B., „nie otrzymując za to żadnego wynagrodzenia”, jak słusznie podkreślił to Sąd Rejonowy – vide: strona 2-3, 23 uzasadnienia wyroku). Tym samym brak jest przesłanek ku temu, aby tego rodzaju karę orzec obok wymierzonej B. P. kary pozbawienia wolności. Wbrew dywagacjom oskarżyciela publicznego nie budzi zastrzeżeń Sadu II instancji wysokość kar grzywnien, jaką Sąd Rejonowy wymierzył wobec

oskarżonych J. J. i A. O., które to kary stanowiąc będą w istocie realnie odczuwalną dolegliwość, skoro kary pozbawienia wolności zostały orzeczone wobec tych oskarżonych z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Ustalając liczbę stawek dziennych grzywny tak wobec J. J., jak i A. O., Sąd meriti należycie wziął pod uwagę te okoliczności, które determinowały i decydowały o wymiarze orzeczonej wobec każdego z nich kary pozbawienia wolności, kierując się przy tym dyrektywami sądowego wymiaru kary. Ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny pamiętać należy, iż sąd orzekający w tej materii winien należycie uwzględnić opisane w treści art. 33 § 3 k.k. kryteria, a więc dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe i dopiero wówczas ustalić wysokość jednej stawki dziennej od 10 do 2000 złotych. W kontekście li tylko wyjaśnień oskarżonych (k. 1604v, k.1636v akt sprawy III K 1206/11, k.125v, k.150v) ustalona na kwotę 10 złotych, w przypadku oskarżonego J. J. oraz kwotę 15 złotych, co do oskarżonego A. O. wysokość jednej stawki dziennej grzywny odpowiada wymogom powołanego art. 33 § 3 k.k., co wyklucza możliwość ingerowania ze strony Sądu Odwoławczego. Pozostając przy osobie oskarżonego A. O., Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska jego obrońcy, gdy wskazuje on, iż sylwetka oskarżonego, a to jego warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia i brak wcześniejszej karalności przemawiają za zastosowaniem 2-letniego okresu próby i brakiem konieczności stosowania dozoru kuratora. Mając na uwadze charakter i wagę popełnionych przez tego oskarżonego czynów, co w szczególności wyeksponował Sąd orzekający, przewidziany w art. 70 § 1 pkt 1 k.k. – a ustalony przez Sąd Rejonowy – okres próby w wymiarze 5 lat jest niezbędny do zweryfikowania przyjętej pozytywnej prognozy kryminologicznej wobec A. O.. Co więcej, Sąd II instancji podziela stanowisko Sądu meriti, iż, aby zapewnić efektywną i stałą kontrolę nad przestrzeganiem przezeń porządku prawnego, zasadnym pozostaje – również dla wzmocnienia oddziaływania wychowawczego na oskarżonego i zapobiegnięcia w ten sposób jego powrotowi na drogę przestępstwa – oddanie go pod dozór kuratora (art. 73 § 1 k.k.).

Podzielił Sąd Okręgowy krytyczne uwagi, jakie skierował oskarżyciel publiczny pod adresem zawartego w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Przypomnieć należy, iż Sąd meriti podjął decyzję o zwolnieniu wszystkich oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych i zapłaty ich na rzecz Skarbu Państwa, w tym od uiszczenia opłat wynikających z ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) (vide: pkt XXIII części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku), wskazując, że oskarżeni nie będą w stanie kosztów tych uiszczyć z uwagi na „niewielką wysokość dochodów oskarżonych, nie posiadanie przez nich istotnego majątku oraz obciążenie części z nich obowiązkami o charakterze finansowym”.

Argumentacji tej nie sposób zaaprobować.

Oczywistym jest, iż zwolnienie od kosztów sądowych może nastąpić jedynie przy zaistnieniu przesłanek wskazanych w art. 624 § 1 k.p.k. a mianowicie wówczas, gdy istnieją podstawy do uznania, że uiszczenie tych kosztów byłoby dla osoby skazanej zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów, jak również wtedy, gdy przemawiają za tym względy słuszności. Podkreślić przy tym stanowczo trzeba, iż z przepisów kodeksu postępowania karnego wynika, że regułą winno być obciążenie osób skazanych kosztami procesu, bo tak stanowi przepis art. 627 k.p.k., zaś czymś wyjątkowym zwolnienia od ponoszenia tych kosztów. Zwolnienia takie mogą nastąpić jedynie przy zaistnieniu przesłanek wskazanych w powołanym wyżej art. 624 § 1 k.p.k. Przesłanek takich w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Odwoławczy nie jest w stanie się doszukać. Zważyć należy, że każdy z oskarżonych – na co trafnie zwrócił uwagę prokurator – posiada znacznej wartości majątek (nieruchomości, samochody), zaś większość z oskarżonych (poza B. P.) posiada stałe, comiesięczne dochody z tytułu świadczonej pracy zarobkowej (J. J. otrzymuje świadczenie rentowe). Już te okoliczności świadczą o braku racjonalnego uzasadnienia dla decyzji o przeniesieniu na Skarb Państwa ciężaru ponoszenia kosztów procesu, mając również na uwadze, iż to nieodpowiedzialne, niezgodne z prawem zachowanie oskarżonych doprowadziło de facto do wszczęcia postępowania karnego. Stąd też to oskarżeni winni ponieść koszty, jakie z tego powodu zostały wygenerowane, co również stanowiąc ma odpowiednią represję karną i odczuwalną dolegliwość związaną z wejściem w konflikt z prawem. Idąc dalej, w przedmiotowej sprawie, zwrócić należało także uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, widoczna jest niekonsekwencja rozumowania Sądu Rejonowego w omawianym zakresie, gdy, jak to ma miejsce w przypadku oskarżonego P. J., z jednej strony zobowiązuje tego oskarżonego do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego kwoty 96 500 złotych (art. 46 § 1 k.k.), argumentując realność wykonania tego obowiązku przez oskarżonego tym, że „ posiada majątek, uzyskuje

też stałe dochody”, a więc, że realizacja środka karnego będzie możliwa do spełnienia, a następnie zwalnia P. J. w całości od zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych, uznając że nie jest w stanie ich ponieść. Podobnie ma się rzecz z orzeczeniem wobec oskarżonych A. O. i J. J. kar grzywnien, które ci, wedle Sądu Rejonowego, będą w stanie uiścić, gdyż pozwala na to ich stan majątkowy, ale nie będą już w stanie ponieść ciężaru związanego z powstałymi kosztami procesu. Puentując powyższe, fakt obciążenia oskarżonych grzywnami i środkami karnymi nie daje automatycznie podstaw do ferowania wniosku o zasadności odstąpienia od reguły wynikającej z art. 627 k.p.k. i podjęcia decyzji w przedmiocie zwolnienia od kosztów sądowych, w tym od opłat wynikających z ustawy o opłatach w sprawach karnych. Po drugie, Sąd Okręgowy nie stracił z pola widzenia faktu, iż wobec oskarżonych J. M. i D. W. orzeczone zostały kary o charakterze izolacyjnym. Zważyć jednakże trzeba, iż wymierzenie oskarżonemu nawet długoterminowej kary pozbawienia wolności całkowicie nie niweczy możliwości poniesienia przez niego kosztów sądowych. Ewentualne zatrudnienie w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności sprawia bowiem, że wykonanie przez taką osobę obowiązku związanego z uiszczeniem opłaty i zwrotem wydatków poniesionych przez Skarb Państwa staje się jak najbardziej realne (vide: wyrok SA w Szczecinie z dnia 11 października 2012 r., II AKa 163/12).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy dokonał korekty skarżonego orzeczenia w pkt XXIII jego części dyspozytywnej w ten sposób, że zasądził od oskarżonych P. J., J. J., J. M., A. O., B. P. i D. W. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z udziałem w sprawie każdego z nich i wymierzył im opłaty: J. M., D. W. i P. J. po 300 złotych (art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych), B. P. w kwocie 180 złotych (art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych), A. O. w kwocie 540 złotych (art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych) oraz J. J. w kwocie 460 złotych (art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych).

Sąd II instancji zaskarżony wyrok w pozostałej części, jako trafny i prawidłowy utrzymał w mocy.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. oraz i § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 roku w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym zasądził od oskarżonych P. J., J. J., J. M., A. O., B. P. i D. W. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze po 1/6 od każdego z nich i wymierzył im opłaty: J. M., D. W. i P. J. po 300 złotych (art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych), B. P. w kwocie 180 złotych (art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych), A. O. w kwocie 540 złotych (art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych) oraz J. J. w kwocie 460 złotych (art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych).